

# GŁOS WIDZEWA

Tygodnik Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi

Nr. 6 (17)

Łódź, dnia 17. II. 1946 r.

Cena 1 Zł.

## 1-sze posiedzenie nowej Rady Zakładowej

Dnia 12 b. m. o godz. 14-ej odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowej Rady Zakładowej, na którym obecni byli również członkowie poprzedniej Rady Zakładowej oraz kierownicy poszczególnych wydziałów administracji z dyr. Bezbrody na czele.

W wyniku tajnego głosowania przewodniczącym nowej Rady Zakładowej został wybrany ob. Jarzębski Władysław, zastępcą przewodniczącego ob. Grabowski Bolesław.

Na sekretarza Rada Zakładowa wybrała ob. Szadkowski, na zastępcę ob. Wojciechowski.

Ponżej podajemy skład poszczególnych komisji nowej Rady Zakładowej.

Komisja mieszkaniowa: Wójcik, Karachin, Budziarek,  
Komisja Związków Zawodowych: Mlonka, Sowa, Kralowski.

Komisja Koleżeńska: Balcerzak, Pajor, Rządkowski.

Komisja Spółdzielczo - Apropowizacyjna: Szewczyk, Janiak, Kotkowski.

Komisja Bezpieczeństwa Pracy: Badek, Błaszczuk, Grabowski.

Komisja Kulturalno - Oświatowa: Balcerzak, Ryż, Kozak, Furmański, Kołoszyk, Czarnecki, Ludwiczak.

Komisja Techniczna: Sowa, Bąk, Grabowski.

W toku ożywionej dyskusji omówione zostały problemy związane z wzmożeniem działalności Spółdzielni Fabrycznej. Zebrani wypowiedzieli się również jednogłośnie za podjęciem energicznych kroków w Miejskiej Radzie Narodowej, celem otrzymania zwrotu majątku rolnego Widzewskiej Manufaktury „Ekonomia”.

Wybrano specjalną komisję, która ma za zadanie pozyskanie wszelkich kroków celem uzyskania dla fabryki tak ważnej placówki gospodarczej, mogącej w wielkiej mierze przyczynić się do polepszenia aprowizacji i stołówek robotników.

Skład komisji jest następujący Ob. Ob.: Balcerzak, Wójcik, Grabowski, Kozak, Błaszczuk.

Zebrani wypowiedzieli się również w ostrych słowach za przeniesieniem Urzędu Sanitarno - Obyczajowego, który znajduje się w niewłaściwym sąsiedztwie organizacji młodzieżowych, a którego lokal mógłby być użyty na żłobek i przedszkole.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty.

## Przegląd wydarzeń

### CZY WSPÓLNY BLOK WYBORCZY

Dnia 7-go lutego odbyło się w Warszawie posiedzenie przedstawicieli PPS, PPR i PSL w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego.

### NA BLISKIM WSCHODZIE.

W Kairze odbyły się dnia 9.II. br. burzliwe manifestacje studentów, żądających wycofania wojsk angielskich z Egiptu.

### WYBORY W Z.S.R.R.

W dniu 9.II. bm. w przeddzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, generalissimus Stalin wygłosił przemówienie do wyborców swego okręgu, w którym scharakteryzował działalność partii komunistycznej ZSRR i podkreślił dążenie Związku Radzieckiego do utrzymania pokoju i międzynarodowej współpracy.

### ZLIKWIDOWAĆ OŚRODKI FASZYSTOWSKIE ANDERSA.

W prasie anglo-amerykańskiej pojawiły się ostatnio liczne artykuły żądające likwidacji polskich ośrodków faszystowskich w Anglii i we Włoszech.

### NOWY MOED N.S.Z.-tu.

Faszystowskie bandy N.S.Z. dokonały nowej straszliwej zbrodni w powiecie białostockim, podpalając 5 wsi i mordując niewinnych chłopów za dostawę świadczeń rzeczowych.

Władze Bezpieczeństwa zorganizowały pościg za sprawcami tej nowej okrutnej zbrodni.

\*\*\*

W dniu 11 bm. faszyci z pod znaku N.S.Z. dokonali potwornej zbrodni wysadzenia w powietrze pomnika ku czci żołnierzy Radzieckich i Polskich poległych w walce o wyzwolenie Łodzi. Nowa ta zbrodnia godzi w najgłębsze uczucia całego Łódzkiego społeczeństwa, które w dowód wdzięczności dla Armii Czerwonej i Wojska Polskiego pomnik wystawiło.

### NA RADZIE BEZPIECZEŃSTWA.

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa O.N.Z. w dniu 10 bm. delegacja radziecka domagała się wysłania międzynarodowej komisji do Indonezji celem zapoznania się z sytuacją.

Przewodniczący delegacji Radzieckiej komisarz Wyszynski oświadczył, że wojna w Indonezji winna być za wszelką cenę zakończona.

### Z OBRAD O.N.Z.

Generalne zgromadzenie O.N.Z. przystąpiło w środę dnia 6.II. br. do Wyboru Międzynarodowego Trybunału ze siedzibą w Hadze. Wybrani zostali delegaci: Chin, Związku Radzieckiego, Egiptu, Polski, Wielkiej Brytanii, Brazylii, Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Kanady, San Salwa-

dor, Belgii, Francji, Jugostawii i Norwegii. Polskę reprezentować będzie Dr Winiarski.

Syria i Liban zwróciły się do Rady Bezpieczeństwa O.N.Z. z żądaniem wycofania wojsk brytyjskich i francuskich z tych krajów.

#### TERROR W GRECJI TRWA.

Demokratyczny front grecki E.A.M. zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa ONZ z wnioskiem o wysłanie specjalnej komisji celem zbadania faktycznej sytuacji panującej w kraju.

## Wspólna mowa.

Bóg się nudził nieśmiertelnie,  
Bo już wszystko miał gotowe  
Postanowił więc dla żartu  
Zabrać ludziom wspólną mowę.  
Zebrał wszystkich wokół wleży,  
Którą Babel zwie podanie.  
Kiwnął boskim palcem w bucie:  
„Cud dowcipny niech się stanie!”  
No i stał się. Biedni ludzie  
Wspólny język zagubili.  
Lecz, że człowiek nie jest bogiem,  
Żartu nie zauważyli.  
Zrozpaczeni ciężką stratą  
Wnet zaczęli szukać w — okół.  
Nie znaleźli. Znów szukają  
Po omacku błądząc w mroku.  
Szukali lat pięć tysięcy. —  
Chwilka to wobec wieczności.  
Morze krwi spłynęło przytem,  
Nałamano góry kości.  
Lecz znaleźli. Żart się skończył.  
A gdzie? Sami przecież wiecie.  
Panu Bogu zaś odpowiem,  
Że znaleźli w O. N. Z-ocie.

Gustaw Kiernszewski

## O jednolity system premii

W prasie codziennej niejednokrotnie była już omawiana sprawa premii towarowych. Wiemy na własnym przykładzie, że wartość premii na różnych fabrykach jest inna, zależne to jest w wielkiej mierze od tego, co w danym zakładzie pracy jest produkowane.

Oczywiście krzywdzi to wielce naszych pracowników, którzy przecież nie mniej energii i wysiłku kładą w codziennym trudzie dla podniesienia produkcji. Dłuższe tolerowanie obecnego stanu rzeczy musiałoby doprowadzić do niezadowolenia, a wreszcie do masowych przesiedleń pracowników z jednych fabryk do drugih.

Sprawa punktów premiowych omiawiana była na ostatniej konferencji Komisji Centralnej Związków Zawodowych łącznie z innymi bolączkami w dziedzinie aprowizacji i płac. Zdajemy sobie sprawę, że realizacja wszystkich uchwał niewątpliwie przyczyniłaby się do znacznej poprawy bytu klasy pracującej.

My pracownicy Widzewskiej Manufaktury w pierwszym rzędzie oczekujemy szybkiej zamiany systemu premii towarowych na premie pieniężne. Nie przemawia przez nas w żadnym wypadku zadrósć w stosunku do pracowników innych zakładów, ale świadome dążenie do usunięcia jaskrawej niesprawiedliwości.

System premiowy, mający z jednej strony uchronić kraj przed inflacją, a z drugiej mający wyrównać rozpiętość pomiędzy płacami a kosztem utrzymania musi być jednolity. Możliwe, że pracownicy niektórych fabryk, którym obecny stan rzeczy przynosi wielkie korzyści, podejść do tego zagadnienia ze swego ciasnego, egoistycznego punktu widzenia, powinni oni jednak się głęboko zastanowić nad istotą zagadnienia, przemyśleć je i zrozumieć.

Większość i to ogromna klasy robotniczej poprze niewątpliwie słuszną inicjatywę Związków Zawodowych.

#### MŁODZI MAJĄ GŁOS

## Trochę o Z. W. M.

Jesteśmy na naszym terenie fabrycznym dość znani i popularni. Wiadomo, że Z. W. M. przejął Świątlicę, że tworzy z niej prawdziwy dom kultury dla naszych robotników.

Wiedzą również robotnicy, że Z. W. M.-owcy codziennie udają się do Związków Zawodowych, by im dostarczyć biletów do kin, po cenach ulgowych. Stąd nasza popularność. Ale na ogół cel naszej organizacji, program naszej pracy jest bardzo mało znany, lub w wielu wypadkach źle rozumiany. Często np. gdy mowa jest o Z. W. M. ma się na myśli tylko miejsce rozrywek i tańców. To wyobrażenie o Z. W. M. istnieje z okresu gdy Z. W. M. zgrupowany w dzielnicach skupiał w swoich szeregach przeważnie młodzież nie robotniczą, niezdolną do żadnej twórczej pracy. Nic więc dziwnego, że pojęcie o Z. W. M. zostało oświeciowo wypaczone. Lecz od tego okresu upłynęło sporo czasu i oblicze naszej organizacji gruntownie się zmieniło.

Z. W. M. z dzielnic przeniósł się do hut, kopalń i fabryk, wszędzie tam gdzie żyje i pracuje młodzież robotnicza.

W ten sposób organizacja nasza nawiązała kontakt z naszymi pracującymi. Zrozumiałym jest, że formy naszej walki uległy zasadniczej zmianie. Skończył się okres czynnej walki z okupantem, w której Z. W. M. zdobył sobie nieprzemijającą

sławę. Gdy przed całym krajem stało olbrzymie zadanie odbudowy, Z. W. M. zmobilizował swoich członków do pracy. Wczorajsi partyzanci stanęli przy warsztatach, by swoją ofiarą pracą przyczynić się do szybszej odbudowy. I znów jak niegdyś w walce z Niemcami Z. W. M.-owcy są czołowym oddziałem młodzieży pracującej. Młodzież, codziennie napływająca do Z. W. M. to synowie i córki robotników, przed wojną gnębionych i wyzyskiwanych przez kapitalistów. To młodzież, przed którą demokratyczna Polska otworzyła wielkie możliwości rozwojowe. Szkoły niegdyś dostępne tylko dla młodzieży bogatej, coraz to bardziej zapełniają się młodzieżą robotniczą, czerpiącą naukę po to, aby wydatniej i lepiej móc pracować dla społeczeństwa. Z takiej to młodzieży składa się Z. W. M. Oczywiście, nie mamy zamiaru odebrać młodzieży prawa do rozrywek, które zresztą pracującej młodzieży, słuszenie należą. Wręcz przeciwnie, będziemy usilnie starać się udostępnić młodzieży wszystko, co składa się na odczuwanie radości życia, a co dotychczas było przywilejem młodzieży bogatej. Lecz same zabawy, sport i śpiew nie są treścią naszej pracy. Jest nią nasza codzienna walka przy warsztacie i świadomość, że ją uczciwie wypełniany, daje nam dopiero pełne prawo do miana Z.W.M.-owca



Chcemy z całym społeczeństwem, jako jego świadoma część spełnić co do nas należy i po tej drodze idziemy z naszą bratnią organizacją OM. TUR., z którą wiąże nas wspólna walka i wspólne dążenia. Pragniemy, abyśmy wszędzie działali razem, abyśmy zawsze widzieli obok siebie niebieskie koszule TUR-owców, abyśmy wspólnymi siłami, wspólnym wysiłkiem na każdym odcinku naszego życia realizowali wspólne hasła.

D.

## W sprawie rozdawnictwa darów UNRRA.

Dary UNRRA przeznaczone dla najbiedniejszych zostały rozdzielone drogą losowania. System ten jest wielce niesprawiedliwy, zdarzyć się bowiem może, że dary przypaść mogą w udziale najmniej potrzebującym. Jak się też faktycznie w wielu wypadkach zdarzyło. Po to istnieje Rada Zakładowa i delegaci z poszczególnych oddziałów, aby wiedzieli, kto jest najbiedniejszy i taki powinien otrzymać pomoc bez względu na ślepe zrzucenie losu. Podobnie sprawa przedstawia się z rozdziałem premii. Żądanie, aby wszystkie zarobki bez względu na bardziej wydatną i sumienną pracę poszczególnych jednostek były jednakowe, jest absurdalne. Dążyć do takiego wyrównania zarobków w dół mogą jedynie jednostki nieświadome i nie wykazujące chęci do pracy.

System losowania winien zniknąć. Rozdział według istotnych potrzeb jest trudniejszy w realizacji i wymaga większego nakładu wysiłku, ale jest jedynie racjonalny i sprawiedliwy.

Obserwator

Zapytano raz mędrca.

Jakim sposobem wyniosłeś się na ten szczybel wiedzy?

A on rzekł:

— Oto tym, że kiedyś czego nie wiedział, nie wstydziłem się pytać.

## Kronika fabryczna

### PRZYDZIAŁY APROWIZACYJNE.

Referat Aproprowizacji rozdzielił za miesiąc styczeń dla dzieci naszych pracowników po 1 kg. mięsa wieprzowego.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

Zgubiono 50 złotych, dowód osobisty, bilet tramwajowy, 2 punkty i kartę wyrównawczą na nazwisko Sobolewskiej Zofii. Znalazca proszony jest o zwrot do redakcji „Głosu Widzewa”.

\*\*\*

Zgubiono bilet tramwajowy, karty żywnościowe i dowód osobisty na nazwisko Szczepańskiej Heleny ul. Miedziana 14. Znalazca proszony jest o zwrot do redakcji „Głosu Widzewa”.

### OGŁOSZENIE KASY POGRZEBOWEJ

Zarząd Kasy Pogrzebowej — Pracowników Państwowych Zakładów „WIMA” w Łodzi pda je do ogólnej wiadomości, że w myśl uchwały jaka zapadła na Nadzwyczajnym Zebraniu Pełnomocników w dniu 8.II.46 r., że wszyscy byli pracownicy N/Zakładów, którzy pracowali i którzy byli czynnymi członkami do wybuchu wojny, a obecnie nie pracują, mogą nadal pozostać członkami Kasy Pogrzebowej przez złożenie deklaracji i wpłacenie wpisowego w sumie zł. 10. — i opłacenia składki miesięcznej po zł. 10. — licząc od dnia 1.12.45 r.

Zapisy emerytów b. pracowników n/Zakładów przyjmuje do dnia 8. 3. 46 roku Kasa Pogrzebowa Widzewskiej Manufaktury.

## Współpraca organizacji młodzieżowych

W dniu 1-go lutego o godz. 20-tej odbyło się w lokalu Dzielniczy Z.W.M. Widzew posiedzenie komisji porozumiewawczej TUR i ZWM-u na którym obecni byli przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego ZWM i PPR Dzielniczy Widzew. Po wyborze prezydium powitała zebranych w imieniu PPR tow. Tatarkówna podkreślając znaczenie ścisłej współpracy i sojuszu obu bratnich organizacji młodzieżowych.

Następnie zabrał głos kol. Kozak który scharakteryzował zasadnicze formy współpracy, zaznaczając, że nie winna ona istnieć jedynie między poszczególnymi zarządami, ale musi ona być realizowana w codziennym współdziałaniu wszystkich członków obu organizacji na fabrykach i w terenie.

Z ramienia Wojewódzkiego Zarządu ZWM zabrał głos kol. Młotecki, który stwierdził, że praca młodzieżowa na terenie Widzewskiej Manufaktury rozwija się pomyślnie, czego dowodem jest udział przedstawicieli obu organizacji młodzieżowych w Radzie Zakładowej. Przechodząc do zagadnienia współpracy powiedział, że jej przykładem może być fabryka „Hofrychter”, gdzie sojusz obu organizacji daje coraz lepsze wyniki i młodzież w swej codziennej pracy staje się przykładem dla starszych.

W imieniu T.U.R. przemawiał kol. Górczyński, który powiedział, że współpraca, której jesteśmy się podjęli, a która jest dla nas tak ważna, będzie miernikiem naszej dojrzałości i uświadomienia społecznego, a wyniki jej będą zależne tylko od nas samych i naszej konkretnej pracy. Następnie uchwalono, że dla lepszego zorganizowania współpracy kół fabrycznych i terenowych będą się 2 razy w miesiącu odbywały wspólne zebrania zarządów T.U.R. i Z.W.M. dzielniczy Widzew.

Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnów obydwu organizacji.

Po tym terminie żadne przyjęcia na członków K. P. uwzględniane nie będą.

Dnia 6.II.46 r. zmarł pracownik n/Zakładów s.p. Wiesław Walenty przeżywszy lat 58. Zmarły był bezdzietnym wdowcem

Kasa Pogrzebowa.

### Warsztat krawiecki.

Warsztat krawiecki prowadzony jest pod kierunkiem majstra ob. Szuberta przy współudziale 14 pracowników i jednego pracownika krawieckiego. Warsztat założony został w dniu 6 listopada 1945 roku.

Jednakże majster nie rozporządza dostateczną ilością samodzielnych krawców, wskutek czego przy dość niskiej kalkulacji robocizny również i ten warsztat nie jest samowystarczalny. Uzdrawienie budżetu mogłoby nastąpić po przyjęciu jeszcze jednego lub dwóch wykwalifikowanych krawców, co wpłynęłoby wydatnie na zwiększenie ilości wykonanych zamówień, a tym samym i wpływów warsztatu.

Warsztat krawiecki wykonuje poza zamówieniami prywatnymi pracowników również zamówienia dla obozu niemieckiego, pracowników Spółdzielni, kuchni, Przędzalni, oddziału Głomowego, Straży Ogniowej, oraz dla wychowanków żłobka i przedszkola.

Prace wykonywane są naogół sumiennie i tanio. Trzeba zastanowić się nad tym, w jaki sposób podnieść rentowność warsztatu, a tym samym zapewnić mu dalsze istnienie.

## Wiadomości sportowe

W Zakopanem odbyły się międzynarodowe mistrzostwa narciarskie. Pierwsze miejsce zdobył reprezentant Czechosłowacji uzyskując ogólny czas 3 godz. 46 m. 2 sek. Najlepszy czas indywidualnie uzyskał Cagosik — Czechosłowacja mając na dystansie 10 km. 56 min.

Drugie miejsce zdobyła drużyna polska startująca z Orlewiczem, Matuszynem i Dziedzicem na czele. Polska uzyskała czas 3 godz. 56 m. 22 sek. indywidualnie Orlewicz uzyskał czas 56 min. 03 sek.

\*\*\*

W Katowicach odbył się pierwszy po wojnie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy Pragą a Katowicami. Mecz wzbudził wielkie zainteresowanie publiczności i zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

\*\*\*

Dnia 11.II. br. odbył się w hali KS. „Wi-Ma” długo zapowiadany i z niecierpliwością oczekiwany mecz bokserski Łódź—Warszawa.

Mecz ten, w którym brały udział reprezentacyjne siły polski, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie szerokiego rzesz społeczeństwa łódzkiego. Poraz pierwszy po wojnie, wystąpił na nim były mistrz Europy Kolczyński zwany popularnie „kolka”.

Mecz zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 9:7.

## Nasi bokserzy zwyciężają w Kaliszu 11:5

W dniu 10.II. br. nasza „ósemka” bokserska w składzie: Błasiński, Tomas, Pluta, Pietranek, Mrowiński, Ratyński, Gertner i Unton, startowała po raz pierwszy od wyzwolenia na obcym „podwórku” w Kaliszu przeciw RKS. Bielarnia.

### PRZEBIEG WALK.

Waga musza: Januszkiewicz—Błasiński. Od pierwszej chwili Błasiński opanował całą sytuację zajmując pewne pozycje w środku ringu punktując ciągle znacznie szybciej Januszkiewicza. W pierwszej rundzie silnym lewym prostym posyła przeciwnika na deski. do 9-ciu w końcu drugiej rundy po pięknej serii ciosów lokuje Błasiński znów swój prawy na szczękę przeciwnika, zwalając go powtórnie na deski, jedynie gong ratuje Januszkiewicza od wyliczenia. Trzecią całą Błasiński atakuje punktując do końca, wygrywając bezapelacyjnie swą pierwszą walkę w tym sezonie.

W wadze koguciej Radwański—Tomas. Tomas aczkolwiek młody zawodnik lecz bardzo opanowany i pewny przyjmuje inicjatywę w swoje „rękawice”, po pierwszej rundzie narzucając przeciwnikowi mordercze tempo. oddając ciągle pewne i silne ciosy pod którymi Radwański ugiął się i nie wytrzymuje. Zwycięża Tomas przez techniczne K. 10.

Waga piórkowa. Kranc—Pluta.

Kranc najlepszy zawodnik Kalisza w wadze piórkowej Pluta zaś nieustępujący mu pod żadnym względem, stoczyli najpiękniejszą walkę dnia. Obaj zawodnicy bardzo wytrzymali i silni doprowadzili do ostrej wymiany ciosów przez wszystkie trzy rundy.

Zwycięstwo przyznane Krancowi krzywdzi naszego „Maniusia”, który mimo kontuzji prawej ręki walczył ambitnie nie wykazując gorszej klasy.

W pierwszej parze wagi lekkiej Krzyżanek — Pietranek. Zwyciężył Pietranek przez techniczne K.O. w trzeciej rundzie, który zaprezentował ładną walkę techniczną po-

syłając przeciwnikowi kilka serje pewnych i jak się okazało skutecznych ciosów.

W drugiej parze wagi lekkiej Przybył—Mrowiński. Mimo 4 kilo cięższego Kaliszana walka ciekawa, techniczna, skończyła się wynikiem remisowym.

W wadze półśredniej Lewandowski—Ratyński, stoczyli walkę bardzo zaciekłą i ostrą której Ratyński zwinął prawą rękę. Wynik ogłoszono nierozstrzygnięty.

W wadze średniej I Paszyn—Gertner. Wynik remisowy mocno krzywdzi naszego zawodnika, gdyż był on przez wszystkie trzy rundy lepszym od Paszyna, atakując go stale i wciąż ładując mu silne ciosy a w trzeciej rundzie ten ostatni był bliski przegranej.

W drugiej parze wagi średniej Wróblewski—Unton.

Walka nie ciekawa, nie przypominająca wcale boksu zakończyła się zwycięstwem Untona, który miał przeciwnika o 8 kilo cięższego od siebie i całkiem surowego technicznie, nie mogąc nawiązać żadnej walki.

Tak więc nasi chłopcy z wynikiem 11:5 opuścili Kalisz choć według relacji trenera naszej drużyny Kawalerskiego wynik brzmieć winien 13:3.

W dalszym ciągu ob. Kawalerski opowiada: nasi zawodnicy spisali się jak najlepiej, najlepszymi okazali się: Tomas, Pluta i Pietranek.

Z Kalisza w muszej Januszkiewicz i Kranc, w piórkowej wszyscy inni bardzo ambitni.

— A jaką opinię wywieźliście z Kalisza wogóle? — pytam kier. sekcji.

— Jak najlepszą mówi ob. Olejniczak, byliśmy naprawdę mile przyjęci i przez cały czas otoczeni troskliwą opieką, nie było żadnych niedomagań byliśmy poprostu zaskoczeni uprzejmością i koleżeńskością Kaliszan a bankiet na który nas zaprosili upłynął w przyjemnej i miłej atmosferze zostawiając nam wszystkim wiele miłych wspomnień.

Lu-Ba.

## List harcerza

### Koledzy i Koleżanki!

Trzeba nam, Polakom wziąć się do pracy. Gdziekolwiek okiem rzucić, ileż spostrzegamy cierni, ugorów, ileż ciemnoty i zaniedbania. Pietrzą się głązy zawiści, egoizmu. Pamiętajmy: jaka, będzie młodzież polska, taką będzie przyszłość narodu.

Starajmy się znaleźć najprostszy sposób wykorzenienia naszych wad i nałogów i wyrobienia przymiotów; obowiązku, pracowitości, solidarności, woli i nieugiętości. Pamiętajmy, że my jesteśmy podstawą narodu, a podstawa ta musi być twardą i szlachetną.

Czuwaj! — „Szela”.

### Intelekt

1. **Tempora mutantur** (czasy się zmieniają).  
Niegdyś Kohn miał robotników  
(Fakt nas zresztą nie poniża).  
Dzisiaj zaś, my robotnicy  
Mamy Kohna... niżej krzyża.
2. **Nieprawdopodobne**,  
Powiem coś. Nie uwierzycie.  
Klnę się, że to nie jest bajka:  
Uraczono mnie obiadem,  
Który nie był zalewajką!

G. K.

Wydaje Komitet Redakcyjny przy Radzie Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 195-90 wewn 204, pokój Nr. 29